

KPP WĄGROWIEC

<http://wagrowiec.policja.gov.pl/w28/aktualnosci/195383,Czy-plaga-wlaman-z-Poznania-przeniesie-sie-na-powiat-wagrowiecki.html>

2018-05-25, 07:01

CZY PLAGA WŁAMAŃ Z POZNANIA PRZENIESIE SIĘ NA POWIAT WĄGROWIECKI?

Wcale nie musi tak być! Współpracuj z Policją i nie daj się typkom spod ciemnej gwiazdy! Informujemy o sposobach działania przestępców i co robić, żeby się przed tym uchronić.

W połowie stycznia wielkopolskie media szeroko informowały o serii włamań dokonywanych na terenie poznańskiego Strzeszyna i Podolan. W rejonie Jeżyc złodzieje zaatakowali aż trzynaście razy. Nie jest wykluczone, że za włamaniami stoi jedna i ta sama osoba lub grupa osób. Do kradzieży dochodziło zazwyczaj w dzień, kiedy ludzie są w pracy. Złodzieje wyważając okna i drzwi balkonowe dostawali się do wnętrza, zabierając głównie gotówkę i wartościowe, drobne przedmioty, jak zegarek czy biżuteria.

Zintensyfikowane działania Policji z miejscowych komisariatów sprawiły, że złodzieje poczuli oddech funkcjonariuszy na plecach. Mogło to spowodować wycofanie się z terenu Poznania i ruszenia na sąsiadujące powiaty.

Jak działają tacy ludzie?

1 - Rozpoznanie. Taki włamywacz nie idzie w ciemno. Krąży po mieście, obserwuje mieszkania, potrafi ustalić czy właściciele są w domu, czy wyjechali do pracy. W dogodnym dla siebie momencie działa.

2 - Działanie. Choć w tym przypadku sposoby są różne, to grupa działająca na terenie Poznania zazwyczaj czyniła to w dzień. Z pozorów duży ruch dawał im pewną dozę anonimowości. W czasie, gdy właściciele posesji znajdowali się w pracy, włamywali się zabierając wartościowe przedmioty, niewielkich rozmiarów - pieniądze biżuteria. W powiecie wągrowieckim odnotowaliśmy od początku roku 3 takie włamania. Wszędzie sprawcy działali w podobny sposób. Wyłamanie drzwi mieszkania, skrzydło okienne, drzwi tarasowe otworzyło drogę do cennych przedmiotów.

3 - Co kradną? Głównie biżuteria, elementy galanterii, zegarki, drobne sprzęty typu telefon komórkowy, tablet, mały laptop, pieniądze. Sprawca nie pogardzi niczym, co może włożyć do kieszeni, a przedstawia wartość.

Czy będziemy czekać, aż staniemy się ofiarą? Nie musimy! **Podajemy jak współpracować z Policją.**

Gdy widzimy osobę od dłuższego czasu znajdującą w pobliżu naszego domu, może spacerować wzdłuż ulicy, przesiadywać w aucie na osiedlowym parkingu itp. Zadzwonimy pod numer 997, przedstawimy się, opiszemy zaobserwowaną sytuację. Bardzo istotne są informacje jak wygląda dana osoba budząca nasz niepokój, jaki samochód wzbudza nasz niepokój - zapiszmy rejestrację! . Jeżeli mamy możliwość, to dyskretnie wykonajmy zdjęcie - wszystkie takie działania są bardzo pomocne w pracy wykrywczej Policji.

Uwaga na nową metodę działania oszustów! W Wieliczce koło Krakowa trzech mężczyzn w kominiarkach podało się za policjantów, którzy pod pretekstem przeszukania domu weszli do mieszkania i splądrowali je, wcześniej krępując właściciela. W Ostrowie Wielkopolskim dwie kobiety podając się za policjantki pozorując czynności śledcze dokonały przeszukania mieszkania 61-letniej mieszkanki Ostrowa. Pod legendą wykonywania czynności związanych z ujawnieniem funkcjonowania nakładek na bankomatach zabrały kobiecie kartę bankomatową z numerem PIN, po czym wypłaciły pieniądze. Zdarzenia o podobnym charakterze miały miejsce w Poznaniu.

Policjant podejmujący czynności podaje stopień, imię i nazwisko, jeżeli jest nieumundurowany, zawsze okazuje się legitymacją służbową. Obywatel ma prawo dokładnie wypytać policjanta w jakim celu jest jego wizyta. Jak ma tylko możliwość niech sprawdzi, jakim samochodem przyjechał. W razie wątpliwości niech przedzwoni na numer alarmowy 997, tam Oficer Dyżurny jednostki udzieli informacji, czy osoby co do których mamy wątpliwości że są policjantami, są nimi rzeczywiście. Podszywanie się za funkcjonariusza publicznego (w tym policjanta) jest przestępstwem, za które grozi kara

roku więzienia. Jednak takie podszywanie się może iść w parze z posługiwaniem się podrobionym dokumentem takim jak legitymacja służbowa jako autentycznym, co również jest przestępstwem, za co grozi kara 5 lat pozbawienia wolności.

Co najważniejsze, kiedy nabieramy wątpliwości, **nie bójmy się w takich przypadkach dzwonić**. Swoje wątpliwości możemy zgłosić [również dzielnicowemu – kliknij tutaj](#).



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)